

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 104.

Wtorek 6. Maja 1851.

Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Hyszpania. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 11. kwietnia. Antoni Wechowski, protokolista obwodowy, zostający przy c. kr. Starostwie grodzkiem w Krakowie, zrzekł się należącemu mu się remuneracyi w ilości 65 złr. 40²/₄ kr. mon. k. na rzecz galicyjskiego funduszu inwalidów wojskowych.

Podając ten czyn patriotyczny do powszechnej wiadomości, oświadcza mu się najszejszém należnym podziękowanie, a oraz zarządza, ażeby wzmiankowaną kwotę na cel przeznaczony odesłano.

Lwów, 18. kwietnia. Na założenie szkoły trywialnej w Majdanie, obwodzie Stanisławowskim zebrano następujące dary:

Gmina Majdan i Wysoczanka ofiarowała rocznie gotowizną 117złr. 20kr.; zawiadujący urzędem politycznym pan Karol Niementowski na czas swego pobytu w Majdanie rocznie po 4złr.; ksiądz Jan Demianowski, gr. kat. kapelan miejs., na czas trwania swojego urzędu kapłańskiego po 2złr.; razem 123złr. 20kr. m. k.

Na szkołę przeznaczono za zezwoleniem księdza beneficjara dom, który gmina przed kilku latami na gruncie parafialnym wystawiła, a gmina Majdan i Wysoczanka zobowiązały się rozszerzyć ten dom stósowném przybudowaniem, zamiatać szkołę, drwa dla niej rąbać i palić w niej; dziedziczka zaś pani Marya Zasławska zobowiązała się na czas posiadania tych dóbr dawać co rok po 24 wozów zbiorki, które gmina ma dowozić.

To pocieszające usiłowanie podźwignienia oświaty ludu podaje się do publicznej wiadomości.

Sprawy krajowe.

(Stan austr. banku narodowego z 29. kwietnia r. b.)

Wiedeń, 1. maja. Wykaz stanu austriackiego banku narodowego z dnia 29. kwietnia 1851.

Aktywa.

	złr.	kr.
Stósownie do statutów banku wybita moneta konwencyjna i sztaby srebrne	40.007.911	7 ² / ₄
między temi wexle na obce miejsca	1.000.000	—
We wszystkich bankowych kasach znajdujące się 3 ⁰ / ₀ asygnaty kaso- we roku 1849.	13.386.020	—
Detto po 3 ⁰ / ₀ uprocentowane bile- ty skarbowe	37.629.000	—
Detto nieuproc. bilety skarbowe	252.775	—
Detto asygnaty na węgierskie do- chody krajowe	2.374.426	—
Eskomptowane efekta, przypadłe między 5 i 92 dniami	30.494.299	3
Eskomptowane efekta od Wiedeń- skiego zasiłkowego komitetu	2.734.907	45
Eskomptowane efekta Berneńskiego handlowego stanu	810.000	—
Eskomptowane efekta kilku przed- siębierstw przemysłowych z hy- poteką pupilarną	116.500	—
Suma	34.155.706	48
Eskomptowane efekta w Pragskim portefeuille	857.224	51
Forszusy na deponowane według statutów krajowe papiery pań- stwa, spłacalne najdalej za 90 dni	14.067.700	—
Forszusy dla austriac. Lloydów i niektórych gmin miejskich	1.550.000	—
	35.012.931	39

Pretensye do państwa:

Funduszowy dług państwa za wy- miany papierowych pieniędzy wa- luty wiedeńskiej, a to:

a) po 4 ⁰ / ₀ uprocentowany	36.674.770	34 ¹ / ₄
b) nieuprocentowany	37.639.692	7 ¹ / ₄
	74.314.462	41 ² / ₄

Na realną hypotekę eskomptowane asy- gnaty centralnej kasy po 3 ⁰ / ₀	50.000.000	—
Na ściągnięty w jedną sumę w skutek u- gody zawartej dnia 6. grudnia 1849 z wysoką administracyą finansów po 2 ⁰ / ₀ uprocentowany dług	96.948.768	zr. 28 k.
	146.948.769	zr. 28 k.

Z tego umorzono już:

Przez 4 ¹ / ₂ ⁰ / ₀ pożyczkę pań- stwa	60.541.930	—
Przez wpłatę na sardyńską in- demnizacyę wojenną	20.200.000	—
Przez wpłaty, które według ugody wysoka administracya finansów w gotówce usku- teczniła 7.906.838 zr. 28 kr.	88.648.768	zr. 28 kr.
	58.300.000	zr.

Pod gwarancya państwa: złr. kr.

a) Pożyczka dla Węgier po 2 ⁰ / ₀	551.940	—
b) Na wsparcie ubogich profesjonalistów, bez procentu	1.800.000	—
Stan funduszu rezerwowego w papierach państwa	8.116.594	36
Stan funduszu pensyi w papierach pań- stwa i akcyach bankowych	877.472	1
Wartość gmachu bankowego i innych ak- tywów	666.377	30
	288.907.610	35

Pasywa.

Obieg banknotów	248.286.875	—
Fundusz rezerwy	8.116.677	36
Fundusz pensyi	874.734	47
Niepodniesione jeszcze dywidendy, mające się wymieniać asygnaty, tudzież saldi biczących rachunków	1.256.723	12
Fundusz bankowy przez 50.621 akcyi do pierwotnej wkładki po 600 złr. m. k. za akcyę	30.372.600	—
	288.907.610	35

Pipitz, gubernator banku.
Sina, zastępca gubernatora banku.
Mayer, dyrektor banku.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 1. maja. Deputacya miasta Ołomuńca doręczyła dziś panu prezydentowi ministrów, księciu *Schwarzenberg*, i panu ministrowi spraw wewnętrznych doktorowi *Bach* dyplom honorowego obywatelstwa miasta Ołomuńca.

W drukarni narodowej dra Gaj w Zagrabiu drukuje się dzieło znanego księdza bośniańskiego, Inkie, tłumacza w obozie Omer-Baszy pod tytułem: „Pierwsze pisma chrześcijańskie“ dla użytku szkół bośniańskich, czcionkami kroackimi z dodatkiem pisanym kiryliką.

— Dziennik *Vojvodjanka* donosi, że serbski książę Aleksander Kara-Djordjevic zamysła wybudować w Belgradzie serbski teatr narodowy.

(Kurs wiedeński 3. maja 1851.)

Obligacye długi państwa 5⁰/₀ — 96¹/₄; 4¹/₂ ⁰/₀ — 84³/₁₆; 4⁰/₀ — 75⁷/₈; 4⁰/₀ z r. 1850 — —; 3⁰/₀ —; wylosowane 4⁰/₀ —. Losy z r. 1834 — 1015; z r. 1839 — —. Wiedeńskie mięsko bankowe 2¹/₂ ⁰/₀ —. Akcyje bankowe 1266. Akcyje kolei północ. 1313³/₄. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburg. —. Bud- wejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. — Lloyd 625. Listy galicyjskie —.

Portugalia.

(Proklamacya hrabi Casal do mieszkańców miasta Oporto.)

Lizbona. Hr. Casal ogłosił następującą proklamacyę: „Mieszkańcy miasta Oporto!

Marszałek, książę Saldanha, rozdwojony z rządem królewskim wkroczył wczoraj do Koimbry z piątym batalionem strzelców. A że wypadek ten mógłby wywołać w mieście zgubny dla publicznego bez- pieczeństwa nieporządek, przeto spokojność mieszkańców potrzebuje spiesznęj ochrony ze strony władzy wojskowej. Spokojni Obywatele! Zawierzajcie moim usiłowaniom i staraniom dla osiągnięcia tego celu;

oddawajcie się bez troski Waszemu powołaniu i zatrudnieniom, i nie dajcie się uwieść złym doradcom, którzy natychmiast będą przytrzymani i karani, jak tylko okaże się jaki poszlak zamierzonego przez nich zaburzenia publicznej spokojności. Hrabia Casal“

(Depesza telegraficzna.)

Oporto, 24. kwietnia. Załoga tutejsza powstała z przyczyny uwięzienia wojskowych za sprawę Saldanhy. — Kilkogodzinna walka. Saldanha, który tu był incognito, udał się teraz do Vigo, dla odzyskania przywołanego przez powstańców okrętu. — Mieszkańcy miasta oświadczyli się za insurekcyą. (G. W.)

Hiszpania.

(Konferencya ambasadora portugalskiego z p. Bertran de Lis i p. Ayllon.)

Madryt, 20. kwietnia. O dalszych wypadkach w Portugalii wiadomo tylko tyle, że poseł portugalski na odbytej wczoraj konferencyi z pp. Bertran de Lis i Ayllon, naszym tymczasowym ministrem spraw zewnętrznych, usiłował powtórnie lecz bez skutku, skłonić ministrów do zbrojnej interwencji. Konferencya ta miała również na celu przeszkodzenie połączenia się z marszałkiem Saldanha bawiących tutaj wychodźców. Wszelkie jednak pozory są za tem, że wychodźcy ci nie myślą wcale powracać teraz do Portugalii. (Ll.)

(Wybory w prowincjach. — Santa Flora.)

Madryt, 22. kwietnia. Gorliwość i zabiegi wyborców w prowincjach są bardzo wielkie; gabinet używszy wszelkich środków, by przy wyborach odniósł zwycięstwo, liczy na znaczną większość. — Sądzą powszechnie, że partya radykalna utrzyma kilku swych kandydatów w Madrycie.

Przybył tu z Lizbony pan Santa Flora z misją od hrabi Thomara, portugalskiego prezydenta ministrów. Pan Santa Flora opuścił Lizbonę po przytłumieniu insurekcyi Saldanhy.

Francya.

(Litogr. „kor. austr.“ o stosunkach obecnych Francyi.)

Litografowana korespondencya austriacka z dnia 1. maja zawiera o obecnych stosunkach Francyi następujący artykuł:

Jeżeli się sprawdzi wiadomość w *Messenger d'Assemblée* dzienniku zwykle dobrze zawiadomionym, w którym od niejakiego czasu także Guizot ma udział, — jeżeli rząd francuski rzeczywiście postanowił nierobić inicjatywy w sprawie rewizyi konstytucyi, lecz pozostawi ją zgromadzeniu prawodawczemu: tedy jestto, zdaniem naszym, postanowienie rozstępne i dobrze wyrachowane, a przedewszystkiem zdolne położyć na teraz koniec nieustannym zawiściom i ścieraniom się obydwóch żywiołów władzy państwa.

Prawodawcy Francyi powinni z powołania i z obowiązku iść się przedewszystkiem rewizyi konstytucyi. Nagląca potrzeba tego jest wszechstronnie zbadana i uznana; niemaż we Francyi myślącego patryoty, któryby nie uznał, że z konstytucyą Marrasta niepodobna rządzić, ba nawet w ogóle egzystować.

Smiała myśl postawienia całego społeczeństwa w państwie na dwa szczyty, na szczyt władzy wykonawczej kupiącej na około siebie mozołnie resztki i gruzy władz dawniejszych, by stawić czoło namiętnościom coraz burzliwiej z dołu grożącym, a z przeciwniej strony na szczyt legislatury wyszłej z urny powszechnego prawa do głosowania, — nierobiona przedtem nigdy próba rozdwojenia idey udzielnosci i stawienia przeciw sobie dwóch żywiołów, które się nie uzupełniają, organicznie nie są spojone, lecz przez pierwotne usposobienie swoje w ciągłej ze sobą muszą zostawać sprzeczności, — ta próba, stanowczą poniosła klęskę a konstytucyą konstytuancy osądzona jest sama przez się i przez swoje skutki.

Wszystkie przeto głosy, wszystkie stronnictwa zgadzają się już dziś co do potrzeby rewizyi.

Byłoby to więcej niż niedorzecznością i dowodziłoby zupełne zapoznanie nauki smutnego więcej niż dwuletniego doświadczenia, gdyby się spodziewano osiągnąć cel zapomocą środków represyjnych, zapomocą ograniczeń zasady dążącej ciągle do absolutnego nieograniczenia.

Tylko odstąpienie od ultrademokratycznego systemu zdoła ocalić Francję. Nietylko czysto-abstrakcyjne osobistości powinny być reprezentowane w owym kraju, należy tam jeszcze i interesom przywrócić naturalne ich znaczenie, życie korporacyjne musi być rozszerzone po-za pojęcie stowarzyszenia robotników i organicznie rozwinięte. Idzie tu o rozwiązanie jednego z największych i najważniejszych problemów, mianowicie o uporządkowanie głęboko wstrząśniętych posad życia społecznego i o spojenie ich w sposób naturalny.

Nigdzie może i nigdy niebyło potrzeba tyle prawodawczej mądrości, by szczęśliwie pokonać niesłychane trudności sytuacji, jak teraz we Francyi.

Dlatego sądzimy, że przedewszystkiem potrzeba, aby wszelkie partykularne względy, wszelkie osobiste ambicje zostały usunięte, aby walka stronnictw przynajmniej tak długo spoczęła, aż się wszyscy niepołączą ku zaspokojeniu naglącej potrzeby chwilowej.

Tém zapewne niebędą się ludzi ani legitymiści ani Orleaniści, a nawet i umiarkowani republikanie, że na podstawie tak rozprzężonych stosunków, jakie teraz we Francyi istnieją, niepodobna wznieść trwałego tronu i w ogóle trwałego rządu.

To jest stanowisko, jakie zajmujemy w obec francuskiego przesilenia. Bez względu i bez predylekcyi dla pewnych interesów mamy tam na oku tylko wielką sprawę europejskiego porządku i europejskiej cywilizacyi.

(Rozkaz dzienny jenerała d'Hautpoul.)

Paryż, 26. kwietnia. Jenerał d'Hautpoul, jeneralny gubernator Algieryi wydał rozkaz dzienny i daje w nim surową nagane pułkownikowi d'Aurelle, który niedawno wpadł do wielkiej Kabylii, wbrew rozkazowi, aby się spokojnie zachował na swoim stanowisku. Rzeczony pułkownik zdobył szturmem małą wieś, przyczém miał 10 zabitych, między którymi 1 oficer i 4 podoficerów i 36 rannych, strata nieodpowiadająca bynajmniej osiągniętemu rezultatowi. D'Hautpoul powiada dalej w swoim rozkazie dziennym, że tych dzikich mieszkańców nie należy atakować częściowo lecz dwoma wielkimi kolumnami; w tym względzie przedłożył rządowi plan, którego wykonanie jednak nieuznano za stosowne co do czasu. To go bolało, jednak był posłusznym; to samo powinien być uczynić pułkownik d'Aurelle. — Jenerał d'Hautpoul wyjeżdżając dnia 23. do Francyi mianował jenerała Pellissier tymczasowym jeneralnym gubernatorem Algieryi. (P. Z.)

(Nota w Monitorze przeciw rozkazowi dziennemu jenerała d'Hautpoul.)

Paryż, 27. kwietnia. *Monitor* zawiera notę, w której ostro zganiono wydany przez jeneralnego gubernatora Algieryi jenerała d'Hautpoul dzienny rozkaz podczas zajęcia włości Sellum. Wspomniona nota opiewa jak następuje: Dzienny rozkaz do armii afrykańskiej pod względem zajęcia włości Sellum dnia 10. kwietnia, ogłosiły najprzód dzienniki afrykańskie, a potem dzienniki francuskie. — Ten rozkaz dzienny sprzeciwiający się zwyczajom wojskowym i uczuciu karności, gdyż ocenieniu armii pozostawia zdania jenerałów, którzy nią dowodzą i rozkazy rządu, był ze strony ministra wojny przedmiotem wyraźnego nieukontentowania i surowej nagany.

(Żywa dyskusya między panami Leonem Faucher i Baroche w sprawie jenerała d'Hautpoul.)

Paryż, 28. kwietnia. Niektóre korespondencye i dzienniki wiezorne donoszą o dość żywej dyskusyi, jaka miała zajść w gabinecie francuskim między panami Leon Faucher i Baroche z przyczyny nagany uczynionej jenerałowi Hautpoul w Monitorze. Panowie Baroche, Fould i Rouher usiłowali jak słyhać bronić dawnego kolegę i uchylić od niego surową notę, którą został dotknięty, lecz p. Leon Faucher miał nawet grozić, że niezwłocznie wystąpi z gabinetu aby pokonać opór reszty ministrów. Niewiadomo o ile pewne są te szczegóły, należało jednak wspomnieć o nich, ponieważ od chwili utworzenia teraźniejszego gabinetu, uważali niektórzy za zaród rozwiązania antagonizm, jakiby mógł powstać między panami Leon Faucher i Baroche. Wiadomo że ten ostatni doznaje protekcyi prezydenta republiki, do którego daleko więcej ma sympaty, niż jego kolega minister spraw wewnętrznych. Pogłoski dzisiejsze wzmacniają jeszcze te obawy. Dodać jednak należy, że niesłychać o wdaniu się prezydenta w nieporozumienie zaszczytne przez jenerała d'Hautpoul między obydwoma głównymi członkami gabinetu, a umieszczenie noty w Monitorze dowodzi dostatecznie, że pan Leon Faucher obstając słusznie za karnością i hierarchyą publiczną, zupełne odniósł zwycięstwo. (Ind.)

(Posiedzenie izby prawodawczej z d. 28. kwietnia.)

Paryż, 28. kwietnia. Po załatwieniu jednej ustawy miejscowej i po ukończeniu głosowania względem wyboru nowego członka rady stanu na miejsce zmarłego reprezentanta Macarét rozpoczęto na posiedzeniu dzisiejszem drugą naradę nad ustawą względem zniesienia ceł od cukru. Zgromadzenie obaliło niedawno całą wielką pracę wydziału dając pierwszeństwo pierwotnemu projektowi rządowemu, mianowicie pochwalając taryfowanie cukru nie według czystej ilości cukru lecz według ilości cukru i dochodu produkcyi zarazem. Wydział musiał przeto zupełnie nanowo wypracować szczegóły co było powodem, że debata nad tym przedmiotem interesującym kilka departamentów i kolonnie tak długo została przerwana. Debata sama przez się niebyła wcale zajmującą, toczyła się bowiem po większej części o techniczne szczegóły, na które nawet reprezentanci mało zdawali się zwracać uwagi. — Przewodniczący Bedeau przerwał dyskusyę, aby oznajmić rezultat powyższego głosowania: Liczba głosujących 539, absolutna większość 270. Corne (umiarkowany republikanin) 112, Darcy 108, Ch. de Lesseps (montagnard) 96, Mandacour Vertamy 100, Guisard 41, Langsdorf 31. Ponieważ żaden z ostatnich dwóch kandydatów nieotrzymał potrzebnej większości, przystąpiono więc natychmiast do nowego balotowania. Kandydaci umyślnie ku temu wybranego wydziału, Guisard i Langsdorf otrzymali najmniej głosów. Wszystkie partye głosowały dla siebie: Legitymiści, Orleaniści, partya rządowa, umiarkowani republikanie i montagnardzi. Po upływie półtoręj godziny ogłosił prezdujący rezultat drugiego skrutynium: Liczba głosujących 518, absolutna większość 260, Corne 196 głosów, Darcy 164, Mandaroux 127, Ch. de Lesseps 18. Głosy republikańskie zgodziły się prawie wszystkie na pana Corne, reszta rozdzieliła się między kandydata rządowego, a kandydata legitymistów. Ale ponieważ żaden z pomienionych nie miał absolutnej większości, przeto odbędzie się jeszcze jutro trzecie głosowanie. — Aż do końca posiadzenia trwała dyskusya nad ustawą cukru, która i jutro będzie głównym przedmiotem porządku dziennego. (P. Z.)

(Negocycacye o pożyczkę dla Porty. — Mająca się odbyć uroczystość 4. maja.)

Paryż, 24. kwietnia. Pisma peryodyczne powtarzały i tylekrotnie zaprzeczały wiadomość, że Porta stara się zaciągnąć pożyczkę w Europie. Ztémwszystkiem lord Palmerston oświadczył niedawno w izbie niższej, że ile mu wiadomo, czyniła Porta istotnie w tej mierze kroki w Anglii, przyczém szanowny lord pominął milczeniem, jaki skutek te starania odniosły.

Według niezawodnej wiadomości, nie znalazła Porta po tamtej stronie kanału przychylnych dla siebie kapitalistów, bo właśnie temi dniami udała się urzędownie do tutejszego domu Rothschild z wezwaniem, aby przyjął na siebie pożyczkę, której kwota później oznaczona będzie. Dom Rothschild miał na to odpowiedzieć, że terazniejszy czas nie jest pomyślny do negocjowania jakiegokolwiek pożyczki rządowej, że na wszelki sposób należy poczekać, jak wypadnie kryzys francuski, by ożywić zachwiane zaufanie w kapitalistach. Zapewniają istotnie, że dom Rothschild odradzał usilnie sardyńskiemu rządowi trzecią pożyczkę, którą minister finansów baron Nigra zaproponował, dla zaradzenia powtórnemu niedostatkowi pieniędzy piemonckiego publicznego skarbu. W związku z tem zostaje dymisya barona Nigra, która właśnie temi dniami nastąpiła, bo gdy baron Nigra niespodziewał się po nowej pożyczce dostatecznych zasilków dla zaspokojenia finansów piemonckich, i ponieważ jego koledzy nie chcieli przystać na redukcję armii czynnej dla zmniejszenia podatków publicznych; przeto wolał złożyć swój portefeuille. W czasie gdy Bianchi-Giovini w Turyńskim dzienniku *Opinione* bez ustanku wyświadcza stan finansów Austrii, jako niebezpieczną chorobę, która wkrótce dawne cesarstwo zgubić musi, zdaje się zapominać, że sprawa, której on broni, zmuszając sardyński rząd do utrzymywania siły wojskowej, niezgodzającej się z zasilkami Piemontu, zupełnie wyczerpała jego finasy. Między Austrią i Piemontem panuje właśnie ta różnica, że podczas gdy finasy austriackie codziennie są lepsze, finasy piemonckie coraz się pogorszają. Wniosek rząd nie potrzebuje żadnego komentarza.

Względem mającej się odbyć uroczystości w dzień 4. maja, prefekt policji pan Carlier dał ministrowi spraw wewnętrznych jak najpewniejsze zapewnienie, że od karmazynowych niczego się obawiać nie trzeba, a to według zdania pana Carlier, ponieważ ich szefowie czują się za słabi, aby nie tylko teraz, ale nawet w przeciągu roku rozruch w Paryżu uorganizować mogli. Jakkolwiek karmazynowi groźną minę przybierają na prowincyi, w stolicy jednak dawniej głównej kwatery rewolucyi, coraz bardziej milkną; bo czują że ani na armię ani na istotnych robotników liczyć nie mogą. Mogą tylko liczyć na najniższą warstwę popołu, a mianowicie na ten motłoch, który żyje z kradzieży i oszukaństwa, i który choćby nawet 25 do 30,000 głów wynosił w Paryżu, będzie natychmiast przez skoncentrowane tutaj wojsko porażony, jeżeli się tylko ruszy.

Jedna tylko rzecz, która w dzień 4. maja wzniesie obawę, jest ogromny napływ cudzoziemców i podróżnych z prowincyi, których spodziewają się pół miliona oprócz stałych mieszkańców Paryża. Dla tego użyła policja jak największych środków przezorności, aby wszędzie łatwo utrzymać komunikację, a mianowicie, aby w pobliżu Champs-Élysées, gdzie się będzie odbywać festyn, przez niezmiernie skupienie się ciekawych, nie wydarzyły się przypadki, jak to niestety kilkakrotnie za monarchyi lipcowej bywało.

(Stronictwa polityczne.)

Oddzielne stanowiska stronnictw tutejszych nabierają coraz więcej wyrazistości. Niepodpada już żadnej wątpliwości, że partya legitymistów sprzeciwia się jednomyślnie przedłużeniu władzy prezydenta. Umiarowani stronnicy pałacu Elysée wyrzekli się już także swych nadziei w tym względzie. Zatem zarzucono już zupełnie ów projekt, aby wszelką decyzję o rewizyi konstytucyi odwiekać przez 6 miesięcy. Tymczasem pokładają gorliwi przyjaciele pałacu Elysée jeszcze wielkie zaufanie w swjej sprawie. Od nich to wychodzi propozycja powszechnego petycyonowania u izby, aby ją tym sposobem nakłonić do stanowczego rozstrzygnięcia tej kwestyi. Leon Faucher niesprzyja widocznie tym planom exaltowanych stronników pałacu Elysée; wszelako pogłoska o wystąpieniu jego z gabinetu, którą uzasadniano poróżnieniem się jego z tymi zapamiętałymi, jest zupełnie fałszywa.

(Poczta francuska.)

Paryż, 27. kwietnia. Urzędowe obwieszczenie w *Moniteur de l'Armée* przestrzega wojowników wszelkich stopni od udziału w dziennikach bez poprzedniego zezwolenia ministra wojny, a w przeciwnym razie zagraża im surowem ukaraniem.

— Komisya dla kredytów uzupełniających odrzuciła wczoraj, jak słyhać, żądanie kredytu 245,000 franków na zaległy żołd marszałka Jerome Bonaparte. Towarzystwo ulicy *des Pyramides* poleciło jednemu z swoich członków, aby nakłaniał ministerium do cofnięcia tego żądania.

— Namienione towarzystwo ulicy *des Pyramides* umieściło na wczorajszym posiedzeniu w dziennym porządku kwestję o rewizyi i mianowało komisję dla sprawozdania o tym przedmiocie. *Bulletin de Paris* oświadcza, że ogłosi petycję wzorową, i napomina wszystkich przyjaciół rządu, że ich hasłem powinna być rewizya konstytucyi. O tej petycji zapowiedzianej przez *Bulletin de Paris* nadmienia organ Berryera *Union*: „Jakiegokolwiek bądź może być zdanie dziennika *Bulletin de Paris* petycje będą się zawsze różnić w mowie i zamiarze. Jedne mogą żądać rewizyi w duchu przedłużenia prezydentury, te niebędą bardzo liczne. My sadzmy, że te, które żądają zupełnej rewizyi w duchu przywrócenia monarchyi, będą miały większość.“ Na odbytym wczoraj u pewnego szefa legitymistów posiedzeniu zapadła uchwała, jeżeli ku koncu maja przedłożono wniosek do rewizyi konstytucyi, głosować za odroczeniem go na sześć miesięcy.

— Komisya odrzuciła propozycję Miota, by od 1go września odbyła się trzymiesięczna powszechna wystawa wyrobów przemysłowych w Paryżu, gdyż wystawa ta nie może być dla Francyi ani pożyteczną ani zaszczytną, bo na tę wystawę dostałyby się tylko przedmioty, których w Londynie niesprzedają.

Włochy.

(Depesze telegraficzne.)

Turyń, 28. kwietnia. Rozchodzi się pogłoska o wystąpieniu ministra spraw wewnętrznych Galvagno. Król miał otrzymać order podwiązki.

Rzym, 27. kwietnia. Układy z Toskanią względem połączenia kolei żelaznych skończyły się już za staraniem prezydenta ministrów Baldasseroni.

Neapol, 22. kwietnia. Król ułaskawił znowu 19 więźniów politycznych.

Palermo, 14. kwietnia. Trzęsienie ziemi w Messynie; do tychczas niewydarzyło się jeszcze żadne nieszczęście. (L. k. a.)

(Poczta włoska.)

Turyń, 28. kwietnia. Słyhać, że między tutejszym a neapolitańskim rządem zaszły znaczne nieporozumienia, a mianowicie z tej przyczyny, że Neapol wydał ostre rozporządzenia względem postępowania z podróżnymi z Sardynii i cokolwiek tylko ztamtąd przychodzi. — Minister spraw wewnętrznych Galvagno, zamysła podać się do dymisyi. — Ustawa o podatku domowym i inna względem przedłużenia terminu do pobierania taks do miesiąca lipca otrzymały król. sankcję. Upewniana, że królowa angielska przesłała królowi sardyńskiemu order podwiązki.

Rzym, 27. kwietnia. Złapano tu na uczynku złodzieja, który chciał okraść kasę wojskową, gdzie się bardzo znaczna znajdowała suma. — Kardynałowie i korpus dyplomatyczny składali królowi Ludwikowi z Bawaryi swoje uszanowanie. — Don Karlos, infant hiszpański, odjechał do Niemiec. (L. k. a.)

— Dziennik *Opinione* z Turyńsu zawiera następujące wiadomości: „Zapewniają, że Bellono, burmistrz z Turyńsu, podał się do dymisyi. — Zapewniają także, że książę Genuy dla niepomyślnego stanu skarbu publicznego, rzekł się całej swjej pensyi wojskowej. Za tym przykładem pójdą ci wszyscy, którzy mając mniejsze prawo niż książę Genuy, znaczne sumy jako pensye od państwa pobierają. I tak marszałek de Latour miał odstąpić rządowi sumy, które w budżecie na jego korzyść są wyznaczone.“

Niemce.

(Prace centralnej komisji związkowej.)

Frankfurt, 28. kwietnia. Centralna komisya związkowa stara się teraz o to jak najusilniej, aby czempredziej poukończyć prace swoje. Czynność tej komisyi ustanie zapewne z początkiem a najdalej w połowie przyszłego miesiąca. Jenerał-lejtnant v. Peucker wstąpi potem zapewne znowu do służby czynnej. (H. K.)

(Stan rzeczy w Palatynacie.)

Mnichów, 26. kwietnia. Wspomnienia i skutki rewolucyi zacierają się coraz bardziej w Palatynacie, a umysły zwracają się od ideów rewolucyjnych coraz więcej do konserwacyjnego kierunku. — Chociaż na to nie wywarły wpływu wyroki wydane na przewodzców rewolucyjnych, zjednały jednak prawu dawną powagę i uśmierzyły niebezpieczną chęć wywołania nanowo roku 1849. Dzienniki są najpewniejszą skazówką zmienionego sposobu myślenia, nie dlatego, że gazety radykalne swój ton zmieniły, lecz dlatego, że liczba czytelników ich, coraz bardziej się zmniejsza.

(Odnowienie stosunków dyplomatycznych między Prusami i Wirtembergią. — Rezultat wyborów.)

Sztuttgart, 27. kwietnia. Słyhać za rzecz pewną, pisze W. C., że do króla Wirtembergu nadeszło bardzo przyjacielskie i zycielne pismo od króla pruskiego, i że pod względem odnowienia stosunków dyplomatycznych pomiędzy obydwojma gabinetami idzie jeszcze tylko o pewne formalności, na które wprawdzie jeszcze niezupełnie się zgodzono, lecz jest nadzieja, że po zebraniu się posłów niemieckich w Frankfurcie nad Menem na przyszły miesiąc, sprawa ta zupełnie już załatwioną zostanie. — Wybory skończyły się już; z 58 znanych przypadło 40 na konserwatystów i tak zwanych liberalistów, a 18 na demokratów. (G. Wr.)

(Tłumy wychodźców. — Jenerał hr. Mensdorff-Pouilly.)

Hamburg, 28. kwietnia. Zdaje się, że pomału ku tej stronie chce się zwrócić prąd wywędrowania. Z każdym dniem przybývają tutaj całe tłumy wychodźców, a najwięcej z południowych Niemiec i z Szlezwiugu. Tego lata nastąpi jeszcze większe wychodźstwo z Szlezwiugu i Holsztynu. Zeszłego tygodnia odpłynęły znowu 3 okręta z wychodźcami z naszego portu, które razem około 500 pasażerów miały na pokładzie. Dwa z tych okrętów popłynęły do Nowego-Yorku, a jeden do Quebec. — Wczoraj przybył tu z Kiel austriacki komisarz, jenerał hr. Mensdorff-Pouilly.

(Rozporządzenie najwyższej władzy cywilnej pod względem wyboru burmistrzów.)

Kiel, 24. kwietnia. Najwyższa władza cywilna wydała następujące rozporządzenie pod względem wyboru burmistrzów: „Przeniesione z 32go paragrafu ustawy miejskiej z 18go października 1848 do rozmaitych statutów lokalnych postanowienie, że pierwszy rządzący burmistrz zarówno z wszystkimi członkami magistratu przez obywatelstwo miejskie obierany być powinien, ogłasza się niniejszemu za nieważne z zastrzeżeniem obsadzenia tych posad przez rząd państwa i z tym dodatkiem, że przy każdym opróżnieniu takiej posady także i pod względem ukonstytuowania ich bliższe rozporządzenia ze strony rządu ogłoszone będą.“ — Mniemane roboty fortyfikacyjne Duńczyków spowodowały jak słyhać komisarzów związkowych wysłać pruskich i austriackich oficerów do Szlezwiugu, z poleceniem, aby się naocznie przekonali o istocie i obojętności tych robót. Jak

się dowiadujemy, nadeszło już wistocie sprawozdanie tych oficerów, donoszące, że Duńczycy naprawiają starannie wszystkie fortyfikacje i szańce uszkodzone w czasie wojny i że mają zamiar ponaprawiać także wszystkie gościńce, które po części są już zanadto powycierane. Nowych szańców niemyśla zakładać Duńczycy, lecz zakazali chłopom jak najsurowiej wznosić napowrót rozrzucone już i zrównane płoty i wały, lub orać na tych pagórkach, gdzie szańce się znajdują.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 29. kwietnia.)

Metal. austr. 5 $\frac{1}{2}$ — 70 $\frac{3}{4}$; 4 $\frac{1}{2}$ / $\frac{1}{2}$ 62 $\frac{3}{4}$. Akcje bank. 1131. Sardyn. 36 $\frac{1}{8}$. Hiszpańskie 3 $\frac{1}{2}$ — 34 $\frac{1}{2}$. Polskie 500 L. 83 $\frac{3}{4}$.

Prusy.

(Izby pruskie.)

Berlin, 30. kwietnia. Izby zamknięte zostaną zapewne na dniu 10. maja. Dotąd niewiedzieć jeszcze, czy tylko odroczenie izb do listopada, czy istotne zamknięcie posiedzeń ich nastąpi. Odroczenie byłoby dlatego pożądane, ponieważ za powtórny otworem ssesji możnaby liczne prace komisji wziąć niezwłocznie pod obrady plenarne. A zresztą nawet nowa ustawa o druku niezostanie załatwioną w ciągu tej ssesji, chociaż izba druga jeszcze w tym tygodniu weźmie ją pod obradę. Komisya bowiem zaproponowała w tym względzie bardzo ważne i liczne odmiany.

(Austria.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 1. maja.)

Dobrowolna pożyczka 5 $\frac{1}{2}$ — 105. Obligacje długu państwa 85. Akcje bank. 94 $\frac{1}{2}$. L. Polskie listy zastaw. 93 $\frac{3}{4}$. Polskie 500 L. 83 $\frac{3}{4}$. 300 L. 143 $\frac{1}{4}$. L. Frydrychsdory 13 $\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. 8 $\frac{3}{4}$. Austr. banknoty 76 $\frac{1}{2}$.

Turecja.

(Wiadomości z widowiska wojny Bośnińskiej.)

Zagrabie, 28. kwietnia. Z Bośnińskiego teatru wojny 21. kwietnia donosi *Gazeta Zagrabska*: Dnia 18. b. m. rozpoczął Skenderbeg dwa ataki przeciw insurgentom zajmującym lewy brzeg Dunaju, a to jeden pod Kralic poniżej ujścia Klokotu, a drugi powyżej Bihaczu pod Pryweliczą. Pierwszym zamyslił wyprzec insurgentów z wyspanych tamże okopów, dokąd także jedną armatę zatoczyli; a że mu się to powiodło, więc cofnął wysunięty oddział do obozu. Pod Pryweliczą rozpoczął się rześisty ogień z małej ręcznej broni, gdyż insurgeni przeprowadzili się na wyspę Pryweliczy, razili mocno rozstawione pod Rybbich wojsko Skenderbega. Aż po całonocnej walce powiodło się nareszcie odeprzec insurgentów z wyspy na lewy brzeg Dunaju.

Pożar pojedynczych domów na przedmieściach i w okolicach przyległych trwał cały dzień aż do późnej nocy. Dnia 19go i 20go stały wojska spokojnie w swych obozach; z twierdzy dawano z dział do przejeżdżających pobliskich patroli ognia.

Bihacz obsadzony jest teraz 12—1500 insurgentami, a wszyscy są Turcy Kraińscy, dowódcy ich Rustanbeg Biszewicz i Chaferbeg Bezyrewicz postanowili bronić się do upadłego; w Krainie zacząwszy od Klokotu aż do Krupa jest około 3000 rozstawionych insurgentów, w Krupa stoi Dyżdar z Wranograszu w 1000 ludzi, a Ale Kedicz miał w ostatnim czasie pod Ottoką 2000 insurgentów pod swem dowództwem.

Powyżej Bihaczu na lewym brzegu Dunaju jest także obsadzony Sokolacz i Gołubicz, każdy po 3—do 400 ludzi.

Dnia 23. i 24. b. m. zaszła znowu między insurgentami i wojskiem Skenderbega potyczka, która trwała od siódmej do dziesiątej godziny wieczór; insurgeni liczący 4—5000 ludzi, walczyli z determinacją.

Rozstawione na granicy austriackie pograńiczne wojska otrzymały posiłki w trzech batalionach, a to z Stuińskiego, Ogulińskiego i Otochańskiego pułku po batalionie. Jak już nadmieniono, rozstawienie cesarsko-austriackiego wojska na granicy nie ma innego zamiaru, jak tylko, aby na przypadek przejścia Bośnińskiego wojska lub insurgentów przez granicę, przyjąć ich w przepisany porządek.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe Lwowskie z 5. maja.)

Lwów. Dziś płacono u nas za korzec pszenicy 21r. 7k.; żyta 15r. 50k.; jęczmienia 12r. 45k.; owsa 7r. 46k.; hreczki 12r. 52k.; kartofli 6r. 45k.; — cetnar siana kosztował 2r. 30k.; okłotów 2r. 12k.; — sąg drzewa bukowego sprzedawano po 30r.; dębowego po 27r. 15k.; sosnowego po 24r. 40k. w. w. Mąka, krupy, wódka i reszta drobniej sprzedaży bez odmiany.

W Piątek dawano zabawny dramat *Karol XII. pod Benderem*; szkoda, że mało było w teatrze, warto było przypatrzeć się sztuce, której przed laty kilkadziesiąt publiczność przyklaskiwała; szkoda mówimy, mogła być dopatrzeć, o ile dziś w sądach biegłszy, odsunęła się zdaniem i pojęciem od owych pierwszych zawiązków historycznej sceniki teatralnej. Ubawiliby się byli plotką, z jaką się autor tej sztuki obnosi z sceny na scenę, i powtarza ją każdemu z występujących działaczy z osobna, zapominając o tém, że publiczność już to sama po trzykroć z ust w pierwszych scenach słyszała. Pocziwy autor krojem Homera wylicza na drugiej karcie to samo,

(Ceny targowe w księstwie Bukowinie.)

Czerniowce, 21. kwietnia. Na targach w Czerniowcach, Serecie, Radautz, Wisznicu i Sadogórze sprzedawano w pierwszój połowie bieżącego miesiąca w przecięciu korzec pszenicy po 16r. 15k. — 15r. — 18r. — 20r. — 19r. 10k.; żyta 10r. 49k. — 10r. 12k. — 9r. 30k. — 11r. — 12r.; jęczmienia 9r. 44k. — 10r. 30k. — 8r. 30k. — 9r. — 9r. 10k.; owsa 5r. 7k. — 5r. 17k. — 4r. 42k. — 6r. — 6r.; hreczki 7r. 30k. — 7r. 20k. — 6r. — 0 — 8r.; kukurudzy 7r. — 6r. — 6r. 15k. — 9r. — 7r. 30k.; kartofli 4r. — 3r. — 1r. 50k. — 5r. 30k. — 2r. 30k. — Za cetnar siana płacono 4r. 45k. — 3r. 15k. — 2r. 30k. — 4r. 15k. — 2r. 15k.; wełny w Czerniowcach 55r., w Serecie 48r. 45k.; nasienia konicza 120r. — 65r. — 28r. 45k. — 0 — 0. Za sąg drzewa twardego 31r. 15k. — 30r. — 20r. — 20r. — 30r., miękkiego 24r. — 23r. — 15r. 25k. — 15r. — 0. Funt mięsa wołowego kosztował 10k. — 15k. — 11k. — 7 $\frac{1}{2}$ k. — 8 $\frac{3}{4}$ k. i garniec okowity 4r. 22k. — 3r. 20k. — 8r. 20k. — 2r. 30k. — 2r. 40k. w. w.

(Olomuniecki targ na bydło.)

Olomunie, 30. kwietnia. Nad wszelkie spodziewanie wynosił spód bydła rzeźnego na dzisiejszym targu 590 sztuk wołów galicyjskich. Niepośledni gatunek bydła rzeźnego i znaczny napływ kupców obiecywały bardzo dobrą sprzedaż, wszelako uporne trzymanie się ceny ze strony handlarzów bydła, i niespodziane choć nieznaczne spadnięcie ceny mięsa o $\frac{1}{2}$ kr. m. k. utrudniły pokup niezmiernie. Kupcy i sprzedawcy nie mogli pogodzić się żadnym sposobem i dlatego pomimo przewleczenia targu aż do 2 godziny z południa pozostała jeszcze znaczna część niesprzedanego bydła na placu. Z Lipnika odeszło koleją żelazną do Wiednia około 500 sztuk wołów galicyjskich.

(N. Z.)

Kurs lwowski.

Dnia 6. maja.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. k.	6	6	6	10
Dukat cesarski " "	6	11	6	14
Półimperyał zł. rosyjski " "	10	40	10	44
Rubel śr. rosyjski " "	2	3	2	5
Talar pruski " "	1	57	1	59
Polski kurant i pięciozłotówk. " "	1	31	1	32
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. " "	89	20	89	37

(Kurs wekslowy wiedeński z 3. maja.)

Amsterdam 186 p. 2. m. Angsburg 133 $\frac{3}{4}$ l. uso. Frankfurt 133 p. 2. m. Genua 156 p. 2. m. Hamburg 196 l. 2. m. Liwurna 129 $\frac{1}{2}$ l. 2. m. Londyn 13-8. l. 2. m. Marsylia 158 l. 2. m. Paryż 158. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 38 $\frac{5}{8}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. maja.

Hr. Badeni Aleksander, z Boryniecza. — PP. Jakubowicz Józef, z Bako-wiec. — Smarzewski Seweryn, z Tułkowiec. — Onyszkiewicz Fortunat, z Borysowa. — Zagórski Wincenty, z Podburza. — Zwolski Julian, z Bryńców zagórnych. — Zadurawicz Mikołaj, z Sniawidowa. — Wiktor Tadeusz, z Makowiska.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. maja.

JX. Baraniecki, arcybiskup r. l., do Tarnopola. — Jego Excel. hr. Mier, do Buska. — Hrabina Fredro Domicela, do Stryja. — PP. Czechowicz Alexander, do Olszanicy. — Jędrzejowicz Maksymilian, do Sniatyna. — Ujejski Adolf, do Lubszy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. maja.

Pora	Barometr wmiarzewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	27 " 7 10"	+ 10°	+ 13°	połud.-zachodni	pochm. deszcz
2 god. pp.	27 8 8	+ 10°	+ 9°	zachodni	" ☉
10 g. w.	27 8 9	+ 7,8°		"	"

TEATR.

Dziś: opera niem.: „Die Tochter des Regiments.“
Jutro: komedia polska: „Pan Jowialski.“

czem na pierwszój nie bardzo bawił, i trzeba było tak dobrej gry, jaką się szczyci p. Smochowski, ażeby Karolem XII. nie znudził i zapomnieć, poco tam podepchnano tyle nierzetelności historycznej, lub by się nie dziwić, dlaczego autor więcej nie naronił przypadków; wszak mogłyby się były jeszcze pomieścić i inne korszachty, kiedy i kozaczka po coś przychodziła. Zapowiedziała się z powrotem, ale musiały jej odwiedziny nie odpowiadać autorowi do rzeczy, kiedy jój występu nadal odrócił, ale zato przypisał gorącą walkę i rany — za sceną, bo przed publicznością wisił temblak bez użytku na szyi.